

Osiedle zamiast stadionu

PO kilkudziesięciu minutach obrad szczecińscy radni postanowili odesłać do wnioskodawcy jedyną rozpatrywaną wczoraj uchwałę, w sprawie zagospodarowania terenu „Nowe Miasto – Potulicka”. Ta decyzja oznacza de facto koniec dawnego stadionu „Pioniera”. Zanim nowa rada zajmie się sprawą, właściciel terenu będzie mógł uzyskać pozwolenie na budowę osiedla mieszkaniowego.

– Ja nie kandyduję, więc mogę to powiedzieć: miasto straciło – twierdzi Janusz Modrzejewski, niezależny radny. – Przed laty UDS kupił ten grunt jako sportowy za milion złotych. Dziś jest on wart 5 mln. Jeśli firma otrzyma pozwolenie na budowę, będzie wart i 20 milionów. Dlaczego miasto tego nie zarobiło? Dlaczego nie posłuchano mieszkańców i uniwersytetu, którzy chcą tam stadionu?

Historia dawnego stadionu KS „Pionier” ciągnie się od lat. Na początku lat 90. teren należący do bankrutującego stowarzyszenia sportowego kupiła firma UDS. Jej szef – Andrzej Łuszczewski zapewnia, że w planach firmy było prowadzenie tam działalności sportowo-rekreacyjnej. Gdy jednak nie otrzymywał na to zgody, postanowił wybudować tam osiedle mieszkaniowe. W sporze z miastem obie strony używały wszelkich kruczków prawnych. W sporze, bo miasto postanowiło utrzymać funkcję sportową w tym miejscu i zablokować wszelkie próby zabudowania nieruchomości. Ostatecznie po wielu postępowaniach przed sądami administracyjnymi i samorządowymi kolegiami odwoławczymi UDS-owi udało się wywalczyć pozwolenie na budowę mieszkań na mniejszej działce przylegającej do dawnego

stadionu. Budowę na większej mogli zablokować wczoraj radni, uchwalając plan zagospodarowania przestrzennego, ale decyzji nie podjęli.

Problem polega bowiem na tym, że prezydentowi nie udało się przekonać radnych, iż nie trzeba będzie płacić odszkodowania UDS-owi, który do tego czasu uzyskał warunki zabudowy (na tej podstawie ubiega się już o pozwolenie na budowę osiedla). Odesłali więc wniosek do projektodawcy. Wszystko wskazuje jednak na to, że zanim nowa rada zajmie się sprawą, inwestor będzie miał już prawomocne pozwolenie na budowę. Co ciekawe, oprócz części radnych SLD, którzy głosowali za odesłaniem, wniosek poparł też klub „Od Nowa”, z którego wywodzi się Teresa Lubińska, kandydatka PiS na prezydenta Szczecina.

(ArR)